



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

"Nie, niełatwo"

Seweryn Krajewski, Agnieszka Osiecka

*Nie, niełatwo miłość wygnać z ciemnej duszy,
choćby była jedną lampą, jedną świeczką.
Lecz jeżeli, lecz jeżeli człowiek musi,
to salwuje się szklaneczką i ucieczką.*

*Lecz jeżeli, lecz jeżeli człowiek musi,
to salwuje się szklaneczką i ucieczką.*

*Nic za darmo, nic za grosze, oczywista,
za to płaci się siwizną młodych serc.
Ale rano znowu rusza się do twista
lub się biegnie, Majakowskim być, na wiec.*

*Ale rano znowu rusza się do twista
lub się biegnie, Majakowskim być, na wiec.*

*Potem bywa niby w kinie, upływ czasu,
jakieś dzieci, jakaś żona, czasem dwie.
A gdy ona upragniona wyjrzy z lasu
to nie bardzo w gruncie rzeczy chce się chce.*

*A gdy ona upragniona wyjrzy z lasu
to nie bardzo w gruncie rzeczy chce się chce.*

*Nie, niełatwo miłość przyjąć duszy czarnej,
choćby była jedną świeczką, jedną lampą.
I choć bywa, że człowieka się przygarnie,
to wciąż karze się i karze go za tamto.*

*I choć bywa, że człowieka się przygarnie,
to wciąż karze się i karze go za tamto.*